

Artur Andrzejuk
UKSW, Warszawa

Syryjskie szkoły w Edessie i Nisibis jako ogniwo pomiędzy antyczną kulturą grecką a arabskim i łacińskim średniowieczem.

Etienne Gilson w monumentalnym podręczniku „Historii filozofii chrześcijańskiej w wiekach średnich” daje wyraz swemu ugruntowanemu przekonaniu, że rozkwit filozofii „złotego wieku scholastyki” dokonał się dzięki zasymilowaniu filozofii greckiej, ale „średniowieczna Europa nie odziedziczyła filozofii greckiej bezpośrednio, lecz w sposób pośredni, droga poprzez nauczycieli, uczonych i filozofów syryjskich, perskich i arabskich”¹. Między innymi dzięki Gilsonowi i jego uczniom średniowieczna filozofia arabska przestała być dla mediewistów „terra incognita”, ale dwa wcześniejsze, wymienione przez Gilsona ogniwa, czyli filozofia syryjska i perska, stanowią do dziś teren prawie nieznan.

Dodajmy od razu, że była to chrześcijańska filozofia syryjska i chrześcijańska filozofia perska, których kolebkę stanowiły rozgraniczające cywilizację syryjską i perską ziemie Mezopotamii. Pod egidą „starożytnego” patriarchatu antiocheńskiego i pod wpływem znajdującej się tam szkoły katechetycznej, działają pomiędzy Tygrysem i Eufratem naprzemian dwie szkoły w Edessie i Nisibis.

Najbardziej znaną postacią, związany z tymi ośrodkami, jest św. Efrema Syryjski, urodzony w 306 r. w Nisibis, założyciel szkoły w Edessie w 365 r. Choć twórczość samego Efrema jest na wskroś teologiczna (polemiki komentarze) i religijna (hymny), to wiadomo, iż w jego szkole nauczano też filozofii Arystotelesa oraz medycyny Hipokratesa i Galena. Nawróceni na chrześcijaństwo Syryjczycy uczyli się języka greckiego. Za to nauką poszły lektury nie tylko Pisma św., lecz także całej teologii i kultury helleńskiej. Po zamknięciu szkoły edeskiej, jej nauczyciele przenieśli się do znajdujących pod panowaniem perskim szkół w Nisibis i w Dżundiszapurze. Z kolei po zamknięciu szkół filozoficznych w Bizancjum w 529 r., arystotelizm znalazł schronienie w syryjskich szkołach Resaina i Kinnesrin. Owocowały tam wysiłki Efrema i jego szkoły: doskonali tłumacze przełożyli z greki na syryjski dzieła filozoficzne i naukowe. Gdy więc w VII w. islam zajął miejsce chrześcijaństwa w Azji Afryce, z czasem wezwano uczonych syryjskich do budowy arabsko-muzułmańskiego gmachu wiedzy.

1. Chrześcijaństwo syryjskie najstarszą „córką” Kościoła Jezusa Chrystusa

W Europie zwykło się nazywać Francję „najstarszą córką Kościoła”. Zdradza to radykalnie okcydentalny i łaciński punkt widzenia dziejów Kościoła. Gdy bowiem Klodwig w 498 r. wraz ze swym otoczeniem wstępował do baptysterium, Cesarstwo Rzymskie ze stolicą w Konstantynopolu jest od ponad stu lat państwem chrześcijańskim, ale jeszcze dalej, na terenach historycznej Mezopotamii, istniały państwa od wieków wyznające religie Jezusa Chrystusa. Za najstarsze z nich uchodzi królestwo Edessy, którego chrzest legendy umieszczają w I w., a który najpóźniej dokonał się w II w po Chrystusie.

Pierwszymi misjonarzami byli uczniowie Jezusa, według tej samej pobożnej legendy, wydelegowane przez samego Chrystusa Pana zaraz po jego zmartwychwstaniu. Początki bowiem chrześcijaństwa na Wschodzie tradycja łączy z apostołem Tomaszem, który miał przez Persję dotrzeć aż do Indii, oraz z uczniami Chrystusa Tadeuszem (Addai) i Mari. Faktem jest, że misja ta była dziełem pierwotnej gminy jerozolimskiej, co poświadczają Dzieje Apostolskie, w których czytamy (11, 19-26):

Ci więc, którzy się rozproszyli na skutek prześladowania, jakie wybuchło z powodu Szczepana, dotarli aż do Fenicji, Cypru i Antiochii, głosząc naukę jedynie Żydom. Wśród nich znajdowali się Cypryjczycy i Cyrenejczycy, którzy po przybyciu do Antiochii przemawiali także do Greków, głosząc dobrą nowinę o Panu Jezusie. A ręka Pańska była z nimi, wielka bowiem liczba uwierzyła i nawróciła się do Pana.

Wiść o tym dotarła do Kościoła w Jerozolimie, dlatego do Antiochii wysłano Barnabę. Gdy przybył tam i zobaczył działanie łaski Bożej, uradował się; zachęcał też wszystkich, by całym sercem wytrwali przy Panu, był bowiem człowiekiem dobrym, pełnym Ducha Świętego i wiary. Bardzo wielu też uwierzyło w Pana. Następnie wyruszył do Tarsu, by poszukać Szawła, a gdy go odnalazł, przyprowadził do Antiochii. Pracowali razem w Kościele przez cały rok, nauczając tłumy ludzi. W Antiochii po raz pierwszy nazwano uczniów chrześcijanami.

Sam Paweł, opisując Galantom swój spór z Piotrem, potwierdza zarazem obecność Piotra w Antiochii wśród chrześcijan nawróconych z pogaństwa (Ga 2, 11):

Kiedy jednak Kefas przybył do Antiochii, sprzeciwiłem się mu otwarcie, ponieważ sobie na to zasłużył. Zanim bowiem przybyli pewni ludzie od Jakuba, spożywał posiłki razem z nawróconymi z pogaństwa. Skoro zaś tamci przybyli, zaczął się wycofywać i unikać pogan w obawie przed Żydami. Podobnie też zaczęli postępować pozostali Żydzi. Nawet Barnaba nie oparł się temu. Kiedy spostrzegłem, że nie postępują zgodnie z prawdą ewangeliczną, powiedziałem Kefasowi wobec wszystkich: Jeżeli ty, będąc Żydem, postępujesz według zwyczaju pogańskiego, a nie żydowskiego, to dlaczego zmuszasz pogan, aby żyli na sposób żydowski?

Fakt pobytu Piotra w Antiochii, stał się z biegiem lat podstawą przekonania, że była ona pierwszą stolicą biskupią św. Piotra, która z czasem stała się centrum chrześcijaństwa na

¹ Historia filozofii chrześcijańskiej w wiekach średnich, tł. S.Zalewski, 1987, 165.

całym Bliskim Wschodzie². Patriarchat Antiocheński nie był jednolity: zachodnia jego część (z centrum właśnie w Antiochii) znajdowała się pod wyraźnym wpływem Greków; wschodnia zaś (z centrum w Edessie) bliższa była bardziej pierwotnemu judeochrześcijaństwu. Chrystianizacja tych ostatnich terenów odbywała się w języku Jezusa – aramejskim, na aramejski też przetłumaczono Stary, a potem Nowy Testament, dając tym podstawy do powstania języka syriackiego (edeski dialekt aramejskiego), który z czasem stał się językiem literackim.

Sozomen, historyk bizantyjski, zmarły w 450 r. w swej Historii Kościoła pisze:

„Armeńczycy dawno już przyjęli chrześcijaństwo. Podobno Tirydates, władca tego narodu na skutek jakiegoś cudownego znaku, zarówno sam został chrześcijaninem, jak i wszystkim podwładnym za pomocą jednego obwieszczenia polecił przyjęcie tej samej wiary. Niebawem nauka Chrystusowa dotarła też do sąsiednich plemion. Przypuszczam, że spośród Persów pierwsi chrześcijaństwo przyjęli ci, którzy na skutek styczności z Osrończykami i Armeńczykami musieli niewątpliwie natrafić na przebywających tam duchownych, rozmawiać z nimi i doświadczyć ich moralnej wartości”³.

Należy pamiętać, że tak jak chrześcijaństwo łacińskie budowało się na rzymskiej mentalności prawnej, a chrześcijaństwo greckie – na helleńskiej skłonności do racjonalnych spekulacji, tak kanwą chrześcijaństwa syryjskiego był typowo orientalny mistycyzm i swoista „duchowość poetycka”, lubująca się w metaforycznym opisywaniu tego, co stanowi istotę chrześcijaństwa⁴. Jest więc poniekąd zrozumiałe, że Syryjczykom, którzy są podobnie jak Żydzi semitami, najbliższe było judaistyczne chrześcijaństwo pierwotnej gminy jerozolimskiej.

Chrześcijańska literatura syryjska stanowi zatem swoista kontynuację piśmiennictwa palestyńskiego, przyjmującego jednakże niektóre wpływy kultury helleńskiej⁵. Zabytki tej literatury mają przede wszystkim znaczenie historyczne; chrześcijańska Syria bowiem reagowała na wszelkie dyskusje, które odbywały się w łonie Kościoła. W wielkich sporach

² Zob. E.Przekop, Wschodnie patriarchaty starożytne (IV-Xw.), 1984.

³ Hermiasz Sozomen, Historia Kościoła, tł.S.Kozikowski, II,8.

⁴ A.Bober, Antologia patrystyczna, 1965, 473nn. W.Myszor zwraca na ten fakt uwagę czytelnikowi pism syryjskich, wychowanego w grecko-rzymskim kręgu kulturowym. Zob. Św.Efrem, Cyryllons, Bałaj, Wybrane pieśni i poematy syryjskie, tł. W.Kania, oprac. I wstęp. W.Myszor, 1977, 10.

⁵ Pierwszym piszącym Syryjczykiem jest apologeta Tacjan, żyjący w II w., uczeń św. Justyna Męczennika. Wykształcony w Rzymie, po śmierci mistrza wrócił na Wschód. Znany jest z tendencji enkratycznych oraz radykalnego potępienia pogańskiej kultury Grecji i Rzymu. Oprócz „Mowy przeciw Grekom”, najbardziej znanym jego tekstem jest *Diatessaron* („harmonia ewangeliczna”). Napisana prawdopodobnie po grecku i syryjsku. Starożytny przekład łaciński jest zapewne pierwszą próbą przekładu Ewangelii na język Cyncerona. Istnieje także arabskie tłumaczenie *Diatessaronu*. Pierwszym znanym na tekst syryjskim jest *Apologia* skierowana do ces. Karakalli (211-217), przypisywana błędnie Melitonowi. Zob. I. Ortiz de Urbina, *Patrologia Syriaca*, 1958, 39.

doktrynalnych, od gnostycyzmu w II w. po monofizytyzm w w.V Syryjczycy interesowali się ich aspektem kościelnym i historycznym⁶.

W szczególnej sytuacji znajdowała się teren rozgraniczający silnie hellenizowane ziemie Cesarstwa Rzymskiego i imperium perskie. Chodzi tu o wąski pas rozciągający się od Morza Czarnego do Zatoki Perskiej, wyznaczony przez koryta dwóch historycznych rzek – Tygrysa i Eufratu. Jak każde pogranicze, był on terenem nieustannych walk Rzymian i Persów, poszczególne miasta – tak jak Edessa i Nisibis – kilkakrotnie przechodziły z rąk do rąk. Jak każde pogranicze też, tereny dawnej Mezopotamii, stanowi pole intensywnej wymiany kulturowej pomiędzy Grekami i Syryjczykami. W wyniku tej wymiany, patriarcha Focjusz, żyjący w IX w., mógł przeczytać po grecku większość dzieł św. Efrema, piszącego po syryjsku⁷, a kalif al-Mamun, mniej więcej w tym samym czasie, mógł zarządzić tłumaczenie z syryjskiego na arabski dzieł starożytnych Greków⁸.

2. Początki Szkoły w Edessie

Szkoła w Edessie sięga z pewnością czasów Bardesanesa (154-222). Ten wychowany na dworze Abgara IX, kolejnego już chrześcijańskiego władcy królestwa Osroene, jeden z pionierów literatury syryjskiej, był odczytany w dziełach pisarzy greckich, w swoich poematach religijnych zdradzał pewne sympatie gnostyckie, które wiele lat później św. Efrema uznał za szkodliwe i postanowił zastąpić swoimi utworami. Hieronim pod koniec IV w. tak o nim pisał⁹:

Bardesanes sławny był w Mezopotamii. Początkowo zwolennik Walentyna, stał się potem jego przeciwnikiem i sam utworzył nową herezję. Syryjczycy opowiadają, że posiadał gorące usposobienie i że w dyskusjach był gwałtowny. Pisał niezliczone traktaty przeciwko prawie wszystkim heretykom, jacy pojawili się w jego czasach. Najślawniejsza spośród jego dzieł jest książka „O przeznaczeniu”, którą wręczył Markowi Antoninowi [tzn. Heliogabalowi, 202—222 r.]. Oprócz tego wiele innych książek „O prześladowaniu” zwolennicy jego przełożyli z języka syryjskiego na grecki. Siłą i blask w tłumaczeniu pozwalają przypuszczać, jaka musiała być jego mowa.

W świadectwie Hieronima ważne są dwa momenty: po pierwsze Bardesanesowi nie obca była kultura i język grecki oraz po drugie, że jego pisma syryjskie zostały

⁶ Por. J.Chabot, *Litterature syriaque*, 1934.

⁷ Focjusz, *Biblioteka*, t.2, tł. O.Jurewicz, 1988, 148-159 („kodeks” 196, 159b-160b).

⁸ M.Dziekan, *Działalność przekładowa w Domu Madrosci (Bajt al-Hikma) w Bagdadzie*, *Studia Philosophiae Christianae* 41(2005)1, 115-127; M.Prokop, *Al-Kindi i jego filozofia pierwsza*, *Studia Philosophiae Christianae* 41(2005)1, 127-141.

przetłumaczone na język grecki. Biskup arabski, Jerzy, cytuje natomiast jego prace z matematyki¹⁰. Oprócz więc zagadnień teologicznych, Bardesanes zajmuje się też innymi dziedzinami wiedzy. A zatem można zaryzykować twierdzenie, że wymiana – i to dwustronna – pomiędzy tymi dwiema kulturami, przynajmniej w łonie Kościoła chrześcijańskiego, dokonywała się od samego początku.

Nie posiadamy prac samego Bardesanesa; jego poglądy znamy z dialogu, jaki napisał jeden z jego uczniów, Filip, streszczając w nim *Księgę praw krajów*, w której broni tezy o wolności woli ludzkiej. Argumentem jest różnorodność praw i obyczajów, nawet w tym samym klimacie. Odrzuca więc tezę o wpływie gwiazd na ludzkie postępowanie. Egzemplifikacją tezy jest opis szeregu ludów Wschodu, co potwierdza ponadto istnienie misji syryjskich nawet w Indiach i Chinach.

J. Daniélou uważa, że Bardesanes był zwolennikiem gnozy judeochrześcijańskiej, naznaczonej pewnym dualizmem, ale wynikać to może z irańskich wpływów na umysłowość Syryjczyka oraz archaicznego sposobu formułowania myśli. Gdy badamy – pisze Daniélou - przypisywaną Bardesadesowi naukę, wydaje się ona różna od gnostycyzmu. Mamy w niej do czynienia z dosyć szczególną kosmologią. Bóg stworzył najpierw rozmaite elementy, oddzielając je od siebie wzajemnie i wyznaczając im własne miejsce. One jednakże, pomieszawszy się ze sobą, stworzyły zamęt. Wówczas Bóg stworzył nasz świat, łącząc światło z ciemnością. Po sześciu tysiącach lat, elementy zostaną odtworzone w swej pierwotnej czystości. Obecne ciało przynależy do drugiego świata i poddane jest gwiazdom. To stamtąd przychodzą cierpienia fizyczne. Ciało to nie zmartwychwstanie. Zrozumiałe jest – konkluduje Daniélou - że doktryna ta wywołała potopienie jej przez Efrema¹¹.

Sam Efrema informuje ponadto, że Bardeades układał hymny (mandrasze). Jego syn, Harmonios komponował podobne hymny z refrenami po grecku. Uważa się zatem, że tak właśnie zrodził się śpiew responsoryjny, co daje Bardesanesowi poczesne miejsce w historii muzyki liturgicznej¹².

Tuż przed śmiercią Bardesanesa, królestwo Osroene najechali Rzymianie, który po wieloletniej okupacji w 244 r. ostatecznie wcielili je do swego imperium. Otworzyło możliwości szerszego oddziaływania hellenistycznego chrześcijaństwa Antiochii na

⁹ De viris illustribus, 33; PL 58, 601-720. Cyt. za J.M.Szymusiak, M.Starowieyski, Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa, 1971, 85.

¹⁰ Tamże.

¹¹ J. Daniélou, H.I.Marrou, Historia Kościoła, t.1, Od początków do roku 600, tł. M.Tarnowska, 1986, 155-156.

¹² Tamże.

palestyńskie dziedzictwo Edessy ; wiele istotnych różnic ulega zatarciu, a język grecki jest używany na równi z językiem syryjskim.

3. Szkoła w Nisibis i św. Efrem

Okolo 325 r. biskup Jakub zalozył szkołę chrześcijańską w Nisibis. „Chodzi tu o oryginalny twór, łączący w sobie cechy kościelnego seminarium i chrześcijańskiego uniwersytetu – pisze H.I.Marrou. W Cesarstwie Rzymskim – zauważa - chrystianizm w pewnym sensie został zaszczerpiony na żywotnym drzewie kultury klasycznej i korzystał z usług szkół świeckich — greckich lub łacińskich — jedynych, jakie istniały. Tu, w semickiej Mezopotamii, widzimy, jak po raz pierwszy pojawia się typ wyższego nauczania zorganizowanego na potrzeb życia Kościoła, które dzięki temu, że udziela się go w języku miejscowym, wspiera rozwój kultury narodowej”¹³.

Prawdopodobnie od początku istnienia szkoły był z nią związany św. Efrem Syryjski ¹⁴. W każdym razie już w 350 r. uchodził za jej głównego nauczyciela i bez wątpienia zaszczerpił w niej ostrożność w stosunku do kultury i teologii greckiej. W spornych kwestiach doktrynalnych święty zalecał pokorę i trzymanie się Ewangelii, przeciwstawiając się pochopnym spekulacjom, które w jego przekonaniu doprowadziły do herezji ariańskiej:

Głupi, kto łączy wiarę
z tysiącem pytań.
Rozciera ją jak oko palcem,
czyniąc je ślepym.
Podobnie nadmierne badanie osłabia wiarę.

Nie bada perły nurek,
kupiec się nią raduje,
kiedy ją nabędzie
I król nie bada perły,
gdy nosi ją w koronie.

Najważniejszym zaleceniem poety - nauczyciela dla wiernych była troska o czystość serca. Efrem rozwinął nauczanie moralne i ascetyczne. Nieobca mu była sztuka słowa;

¹³ J. Daniélou, H.I.Marrou, dz. Cyt., 219.

¹⁴ Efrem ur. w Nisibis (Nusaybin) okolo 306 r., zm. w Edessie (Urfa) prawdopodobnie w 373 r. po Chr. Większą część swego życia służył kościołowi Nisibis jako celibatariusz, starszy gminy i pomocnik biskupa - taki też obraz życia świętego znajdujemy w dziełach; jak podaje tradycja, był diakonem. Jego rodzinne miasto, od wieków pod kontrolą i we władaniu Rzymu, zostało w 363 r. ustąpione Persom i Efrem ostatnie lata spędził na wygnaniu w Edessie. Całą duszą zaangażowany był w działalność duszpasterską i obywatelską - podnosząc rodaków na duchu podczas trzykrotnego oblężenia miasta przez Persów, a pod koniec życia organizując pomoc biednym Edessy w czasie głodu.

oddziałął także na liturgię. Późniejsze pokolenia przyznały mu jednak miano „niewzruszonego obrońcy ortodoksji, który trafnie rozumiał niektóre nierozstrzygnięte jeszcze wtedy kwestie dogmatyczne i jako pierwszy, w niedościgniony sposób, wyśpiewał niestworzone piękno Bożego objawienia”¹⁵.

Zdaniem badaczy chrześcijaństwa syryjskiego, w utworach Efrema dostrzec można bardzo wczesny model Kościoła, jeszcze sprzed upowszechnienia monastycyzmu na wzór egipski. W Kościele tym istniały prężne wspólnoty żyjących w czystości świeckich, takich jak sam Efrema. Popularność myśli świętego wśród mnichów w czasach późniejszych (np. na Świętej Górze Athos) dowodzi jednak jej uniwersalności. Efrema nigdy nie był mnichem, choć takie wyobrażenie o nim, powszechne w ikonografii, rozpowszechnili Grecy wraz z korpusem nieautentycznych tekstów o tematyce pustelniczej bądź klasztornej. Jako nauczyciel, katecheta i egzegeta biblijny, Efrema jest najważniejszym twórcą w historii literatury w języku syryjskim; podawano, że był autorem dzieł poetyckich o 3 milionach wierszy¹⁶. Wiersze Efrema mają charakterystyczne cechy poezji syryjskiej - są nasycone refleksją teologiczną, od głęboko wzruszających fragmentów lirycznych przechodzą do biblijnego komentarza, zawsze jednak pełne kwiecistych metafor i nie wolne od właściwej dla Wschodu rozlewności. Głęboko wrażliwy na piękno, Efrema dostrzegał w całej naturze znaki obecności Boga; rozwijał też paralele między typycznymi wydarzeniami ze Starego Testamentu a spełnieniem Bożych obietnic w Chrystusie. Szczególne miejsce w jego twórczości zajmuje Maryja; w hymnach głosił jej cudowne i tajemnicze dziewictwo i bezgrzeszność. W sposób charakterystyczny dla poezji syryjskiej podkreślał ubóstwo Bogarodzicy, zbliżając ją do wiernych. Zasadą Efrema jako liturgisty było wprowadzenie w kościele śpiewu kobiecego, co wcześniej było nie do pomyślenia. Piękno i siła wyrazu poezji Efrema zyskały mu powszechny przydomek Cytry Ducha Świętego; zdaniem wielu jako poetę - teologa porównywać go można jedynie z Dantem.

W spornych kwestiach doktrynalnych święty zalecał pokorę i trzymanie się Ewangelii, przeciwstawiając się pochopnym spekulacjom, które w jego czasach doprowadziły do herezji ariańskiej; chociaż nie nadał precyzji swej myśli teologicznej, w poetyckich metaforach przedstawiał głęboko przeżywane prawdy wiary, wskazując na jej właściwe miejsce w życiu człowieka.

¹⁵ Za Rogiem. Dwutygodnik Diecezjalnego Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego, <http://www.doda.gda.pl/ZaRogiem/107/2.html>

¹⁶ Pisał długie homilie metryczne - memre oraz krótsze hymny w zwrotkach wierszem sylabicznym - madrasze. Te ostatnie wykonywane były z podwyższenia na środku kościoła przez świeckiego kantora; wiele z nich

Efrem uznawany jest za świętego przez wszystkie starożytne Kościoły chrześcijańskie - czczą go katolicy, prawosławni, monofizyci i nestorianie. Zajmuje wyjątkową pozycję wśród Ojców Kościoła powszechnego, reprezentując nie-bizantyjskie chrześcijaństwo Wschodu. Encykliką *Principi apostolorum Petro* z 5 października 1920 r. papież Benedykt XV ogłosił go Doktorem Kościoła.

Akademia w Nisibis podupada po przejęciu miasta przez Persów w 363 r. gdy większość sławnych nauczycieli, na czele ze św. Efresem w 365 r. przenosi się do znajdującej się nadal pod panowaniem rzymskim Edessy. Był to bowiem okres pierwszych prześladowań chrześcijan w Persji Sasanidów, które nastąpiły za szacha Szapura II (341-379). Gdy bowiem chrześcijaństwo stało się w Rzymie religią państwową, jego wyznawcy poza granicami imperium, byli automatycznie traktowani jak rzymska agentura. Następne fale prześladowań w Persji powtarzały się za panowania kolejnych szachów, przez cały V i VI wiek. Liczba męczenników sięgała tysięcy, ginęli patriarchowie, biskupi i zwykli wierni. Prześladowania nie rozbiły jednak Kościoła – podobnie jak dwa wieki wcześniej w Cesarstwie Rzymskim - chrzest krwi rodził nowe powołania. Nawet uciekający przed prześladowaniami chrześcijanie stawali się misjonarzami. Wraz z falami uchodźców z Persji chrześcijaństwo rozprzestrzeniło się w Arabii (na terenach dzisiejszego Kataru, Bahrajnu i Jemenu). W 356 doszło do chrztu królestwa Himjarytów w Jemenie.

4. Spory chrystologiczne w Edessie

Tymczasem dzięki działalności Efrema, szkoła edeska rozkwitła na nowo jako „szkoła Persów”. Nazwa to o tyle dziwna, że właśnie przed perskimi Sasanidami, prześladowającymi w tym czasie chrześcijan, uciekał Efrem i inni profesorowie z Nisibis. Należy się domyślać, że nazwa ta niesie w sobie skojarzenia geograficzne; jednakże nie można wykluczyć, że wiąże się z nią także zmiana orientacji, z helleńskiej na bardziej syryjską. Wskazywać na to może fakt tak silnego wiązania zmian z działalnością Efrema, jak i tak szerokiego uwzględniania okresu efeskiego w jego biografii, wszak udał się do Edessy jak człowiek już starszy i zmarł tam po 8 latach pobytu w 373 r. To, co nazwano tu „orientacją syryjską” nie było bynajmniej negowaniem dorobku Greków, lecz raczej przejmowaniem go i przystosowywanie dla potrzeb własnej nauki i kultury. Wyrazem tej tendencji są w pierwszym rzędzie tłumaczenia. Dzieła Arystotelesa, Hipokratesa i Galena obok niezliczonych prac teologów otrzymały swe

posiada refren, którym prowadzącemu śpiew odpowiadało zgromadzenie. Do dziś wśród chrześcijan syryjskich zachowały się niektóre melodie tych utworów.

syryjskie wersje; bardzo często, wobec zniszczenia greckich oryginałów, są to dziś jedyne dostępne dla nas teksty, szczególnie autorów uznanych na Zachodzie za heterodoksyjnych. Obok filozofii i teologii w Atenach Wschodu, jak nazwano Edesę, studiowano matematykę, medycynę, geografie, astronomię, botanikę, zoologię, a nawet geologię.

Następca Efrema został Qijore (372-437), który sprowadził do Edessy pisma Teodora Antiocheńczyka, bpa Mopsuestii. Popadł przez to w konflikt z biskupem Edessy (od 415 r.), Rabullasem (Rabula), który – po powrocie z Soboru Efeskiego w 431 r. - chciał w Syrii odegrać rolę podobną do tej jaką Cyryl Aleksandryjski odegrał w Cesarstwie¹⁷. Przedmiotem swych ataków uczynił następcę Qijore`a na stanowisku kierownika teologicznej szkoły edeskiej, Ibas, oskarżając go o „nestorianizm”. Ibas (Ihiba, Hiba) był bowiem przyjacielem Teodora z Mopsuestii (ok. 350 - 428), którego prawowierność Rabullas także zakwestionował. W 435 r. Rabullas doprowadził do usunięcia Ibas z szkoły, a jego księgi kazał spalić. Nieco przed tymi wydarzeniami, lub niedługo po nich, przebywając na wygnaniu w Armenii, Ibas napisał list w obronie Teodora, adresując go do perskiego biskupa Marisa (Mar Dadiszoh). Następnie rozpowszechnił pisma Teodora w przekładzie syryjskim, jako wyraz nauczania szkoły edeskiej. W międzyczasie jednak Cyryl Aleksandryjski rozesłał listy potępiające nauczanie Teodora, jako nestoriańskie¹⁸. Ibas „zrewanżował się” oskarżając Cyryla o apolinaryzm; sam jednak – jak podkreślają patologowie – głosił ortodoksyjną naukę. Po śmierci Rabullusa (435/436), Ibas został biskupem Edessy, lecz zaraz potem jego własni kapłani oskarżyli go o herezję, z czego jednak został oczyszczony na synodach w Bejrucie i Tyrze w 448 r. Rok później jednak został potępiony i złożony z urzędu przez „zbójcecki” synod w Efezie. Zrehabilitowany na Soborze Chalcedońskim w 451 r.

Jednym z uczniów Ibas w Edessie był Barsuma (Bar Suma), Ten Pers wykształcony w Edessie, po powrocie do ojczyzny w połowie V w. został biskupem Nisibis. Gdy w 457 r. kolejny biskup edeski, Nonnos, wypędził trzeciego po św. Efremie, kierownika szkoły efeskiej (od 437), ucznia Ibas, Narsesa (Nerses, Narsaj)¹⁹, skorzystał on z zaproszenia, Barsumy, i wraz z nim odnowił Akademię w Nisibis. Zasilili ją niebawem inni profesorowie z Edessy, gdy cesarz Zenon zamknął szkołę w 489 r. jako ognisko nestorianizmu, a jej

¹⁷ Przypuszcza się, że Rabullas przetłumaczył na syryjski Nowy Testament i kilka pism Cyryla (na jego własna prośbę). Wydał też różne normy kanoniczne dla Kościoła syryjskiego.

¹⁸ Ostatecznego potępienia Teodora dokonano dopiero na Soborze Konstantynopolińskim II w 553 r. w oparciu o tendencyjnie sfałszowany wybór jego pism. Dziś patologowie podkreślają, że koncepcje Teodora przygotowały Sobór Chalcedoński, nie w mniejszym stopniu niż nauka Cyryla. Zob. za J.M.Szymusiak, M.Starowieyski, Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa, 1971, 370.

¹⁹ Narses trzymał się mocno tradycji katechetycznej Szkoły Antiocheńskiej, która już wtedy była „nestoriańska”.

budynki rozkazał zrównać z ziemią²⁰. Od tej pory akademia w Nisibis stanowi kontynuację szkoły edeskiej. W ten sposób „Szkoła Persów” powróciła do Nisibis i szybko stała się centrum teologii nestoriańskiej, promieniującej daleko na Wschód. Narses kierował nową szkołą jeszcze pół wieku, a umarł jako stuletni starzec na początku VI stulecia.

Kościół perski rozwijał się w specyficznych warunkach. Nigdy nie działał na terenach podległych władzy chrześcijańskiej, lecz zawsze pod świecką władzą innowierców - zoroastrian, muzułmanów, hinduistów, buddystów. Ten stan rzeczy rodził daleko idące konsekwencje. Przede wszystkim Kościół ten nie mógł liczyć na poparcie władzy państwowej; z drugiej strony obywatel się bez jej ingerencji w sprawy wiary, co zdarzało się w Rzymie, a nagminne było w Bizancjum. Kościół Wschodu nie doznał wielkich herezji i rozłamów, jakie drążyły kościół świata rzymskiego - jego istnieniu zagrażały raczej prześladowania ze strony władz świeckich. Imperia graniczące od wschodu z imperium rzymskim (później bizantyjskim) - partyjskie, perskie, arabskie, tureckie - pozostawały w bezustannym konflikcie z Rzymem (Bizancjum). Kiedy w IV wieku imperium rzymskie stało się państwem chrześcijańskim, chrześcijaństwo zaczęło utożsamiać z Rzymem. Wskutek tego chrześcijanie mieszkający na terenie podległym aktualnej władzy stawali się w najlepszym razie podejrzani o współpracę z Rzymem, a w najgorszym - poddawano ich prześladowaniom. Starając się ich uniknąć, chrześcijanie Wschodu demonstracyjnie podkreślali swą niezależność od Kościoła świata rzymskiego, co oznaczało w pierwszej kolejności zerwanie kontaktów z Zachodem. W 486 r. Synod Kościołów imperium perskiego przyjął nestorianizm jako swoją oficjalną naukę. Gdy tendencje te znalazły uznanie Sasanidów, ustawały prześladowania, a instytucje chrześcijańskie mogły się nawet rozwijać. Przykładem tego jest Akademia w Nisibis.

5. Akademia w Nisibis i jej statut

Do końca V wieku nauka Kościoła Wschodu nie różniła się od nauki Kościoła świata rzymskiego. Mar Aprim Asyryjczyk uczestniczył w soborze powszechnym w Nicei w 325. Jednak w połowie V wieku szachowie perscy, widząc możliwość podporządkowania sobie chrześcijan mieszkających w Persji, zaczęli popierać rozwój nestorianizmu: przyjęli pod swoją opiekę nestorian uciekających z terytorium Rzymu (462), zgładzili przrzymskiego patriarchę Babowai, w miejsce którego został wybrany nestorianin Barsauma, biskup Nisibis

²⁰ Uważa się, że na decyzję władcy wpłynęła „monofizycka” działalność dawnego ucznia szkoły, Filoksena z Hierapolis (Mabbug).

(484), zgodzili się na przeniesienie z Edessy nestoriańskiej szkoły teologicznej zlikwidowanej przez cesarza Zenona (489). Już kilka lat wcześniej, w 484 i w 486, kolejne synody przyjęły chrystologię Teodora z Mopsuestii, co ostatecznie potwierdził patriarcha Babai (Baba, Babeusz) na kolejnym synodzie w 497. W ten sposób kościół Wschodu przyjął nestorianizm, jako wyróżniającą go doktrynę teologiczną²¹. Największe zasługi w formułowaniu tej doktrynalnej odrębności ma nowa Akademia w Nisibis.

Najwybitniejszym profesorem był organizator Akademii, Narses (ok.403-507). Z imieniem jego oraz biskupa Barsuma wiążą się pierwsze znane nam statuty szkoły chrześcijańskiej. Dzięki nim znamy dobrze organizację, program i regulamin studiów w Nisibis. Należy dodać, że w Nisibis od początku kontynuowano translatorską działalność szkoły w Edessie.

Nauka w Szkole Persów trwała trzy lata. Rok szkolny podzielony był na dwa semestry i wakacje. Tylko czas wolny od zajęć, od sierpnia do października, studenci poświęcić mogli na pracę zarobkową. Uczestnictwo w zajęciach, które zaczynały się wraz z paniem koguta i kończyły wieczornymi psalmami, było obowiązkowe. Studenci musieli być kawalerami i stronić od kobiet. Nie wolno im było chodzić do tawern, pić wina, żebrać i czytać świeckich ksiąg. Musieli mieć schludny wygląd i zachowywać się grzecznie wobec wszystkich. Organizacja szkoły wyglądała następująco:

1. Na czele szkoły stał rektor - rabban, który odpowiadał za całokształt jej działalności naukowej i dydaktycznej.
2. Rabbaita – kwestor czuwał nad dyscypliną i administracją.
3. Sapera – pisarz uczył sztuki pisania, w skład której wchodziła gramatyka ortografia i kaligrafia.
4. Mehageiana –retor uczył trudnej sztuki przemawiania i przekonywania.
5. Baduka – filozof wprowadzał w arkana najtrudniejszej ze sztuk – sztuki myślenia.
6. Najważniejszym jednak nauczycielem (i zazwyczajrektorem szkoły) był mepaskana – egzegeta, nauczający teologii.

²¹ Zadbano też o odrębność organizacyjną, co zdaje się potwierdzać tezę o pozateologicznych powodach przyjęcia nestorianizmu. Kościół perski początkowo podlegał patriarsze Antiochii. Jednak po wspomnianym wcześniej ustaniu łączności z kościołem imperium rzymskiego jego samodzielność rosła. Biskup bliźniaczej stolicy Persji Seleucji-Ktezyfonu Mar Papa (310-329) ogłosił się katolikosem. W 410 katolikos Mar Izaak połączył diecezje Wschodu, pozostające dotychczas pod bezpośrednią władzą patriarchy Antiochii, w oddzielną prowincję kościelną pod swoim zwierzchnictwem. W 420 szach Jezdegerd I uznał katolikosa Seleucji i Ktezyfonu za zwierzchnika wszystkich chrześcijan w swym imperium. W 424 na synodzie w Markabtha, za pontyfikatu katolikosa Dadiszu, biskupi kościoła perskiego uznali katolikosa za patriarchę, odrzucając wszelką zwierzchność patriarchów Antiochii i Rzymu.

Trudno w tym miejscu nie zauważyć uderzającego podobieństwa do tzw. *trivium* z programu rzymskiego, opracowanego przez Boecjusza na początku VI w, rozpropagowanego przez Macjana Kapellę i zastosowanego, jako *artes liberales* przez Alkuina z Yorku w państwie Karola Wielkiego.

Życie codzienne Akademii regulował składający się z dwudziestu dwóch punktów Statut akademii ułożony w 496 r. Oto jego fragmenty²²:

Reguła III

Jeżeli jacyś bracia, którzy przyszli do szkoły, aby się zająć nauką, porzucą swoje obietnice z zamiarem wzięcia kobiety lub zostaną przyłapani na cudzołóstwie, na rozpuście, złodziejstwie, na czarach albo wyznawaniu poglądów przeczących prawdziwej wierze lub dopuszczą się tego, aby rozpowszechnić marność, to jest oszczerstwo, oczernianie, wyuzdanie, fałsz i ukradkiem będą chodzić od domu do domu szukając okazji do pijaństwa, sporu lub buntu, całe zgromadzenie powinno zdecydować, aby nie wpuszczać ich do szkoły i wydalic z miasta.

Reguła XVII

Bracia szkoły jednocześnie z nauką powinni dbać o fryzurę i wygląd odzieży. Nie powinni golić głów ani zapuszczać loków jak ludzie świeccy, lecz powinni nosić w szkole i na ulicach skromną fryzurę, przyzwoitą suknię, daleką od luksusu, tak żeby po tych dwóch cechach wyglądu każdy mógł ich poznać, i swój, i obcy.

Reguła XX

Jeżeli nauczyciele czytania i retoryki lekceważą zajęcia lub pomijają nałożoną na nich kolejność czytań - nie z powodu choroby i bez pozwolenia naszego rektora - zasługują oni na naganę i wstrzymuje się im wynagrodzenie, które powinni otrzymać. Nie są jednak zobowiązani być obecni, aby wysłuchać potępienia szkoły.

Sam Narses, pod względem gatunków twórczości, do złudzenia przypomina św. Efrema. Układał bowiem homilie rytmiczne i pieśni liturgiczne, pisał komentarze do Pisma św. oraz rozprawy moralno-ascetyczne. Swoi nazwali go „Harfą Ducha Świątego” (a wrogowie „Trędownym”).

Akademia w Nisibis szybko osiągnęła duże znaczenie i broniła nestorianizmu. Podobnie jak inne średniowieczne szkoły wyższe na Bliskim Wschodzie była nie tylko ośrodkiem naukowym, lecz także instytucją edukacyjną. W czasach świetności liczba studentów w Nisibis sięgała ośmiuset osób.

Należy też wspomnieć gruzińską szkołę syryjską, która powstała w V w. w okolicach Gazy. Była ona ośrodkiem asymilacji myśli helleńskiej (szczególnie Proklosa) dla potrzeb chrześcijańskiej teologii. W VI w. szkoła ta ulega likwidacji, a jej profesorowie powracają do Gruzji, kontynuując swe dzieło hellenizacji chrystianizmu jako tzw. „ojcowie syryjscy”²³. Jest to tylko jeden przykład oddziaływania uczonych syryjskich na całe chrześcijaństwo wschodnie.

²² W przekładzie Cz.Mazura. Podaje za: A.Flis, B.Kowalska, Zapomniani bracia. Ginący świat chrześcijan Bliskiego Wschodu.2003, 26.

²³ Z.Kuksewicz, Zarys filozofii średniowiecznej. Filozofia bizantyjska, krajów zakaukaskich, słowiańska, arabska i żydowska, 1982, 304-309.

Pod koniec VI wieku ówczesny rektor szkoły w Nisibis, Henana z Adiabeny usiłował zastąpić nauczanie Teodora z Mopsuestii własną doktryną, opartą na naukach Orygenesusa, co zbliżało jego poglądy do katolickiej ortodoksji, wtedy Babai((??)), jeden z doktorów Kościoła nestoriańskiego, nie dopuszcza do przyjęcia doktryny Henany, doprowadza do jego potępienia w 585 r i prześladowań jego zwolenników. Babaj formułował natomiast własną systematyczną teologię, przetwarzając dość znacząco tezy Teodora z Mopsuestii. Ta właśnie zmodyfikowana doktryna jest do dziś nauką Kościoła nestoriańskiego.

W VII wieku jeszcze zintensyfikowano w Nisibis działalność translatorską, w którą włączyły się też okoliczne klasztory i bliźniacze szkoły w Dżundiszapurze (555), Resaina, Kinnesrin, Seleucji-Ktezyfonie (541). Wymienia się także ośrodek Harran, który był z pogańskim pseudo-sabeizmem („czciciele gwiazd”) i pielęgnował tam tradycje nauki greckiej. Nie bez znaczenia dla szkół w Persji miało zamknięcie przez cesarza Justyniana świeckich szkół filozoficznych na terenie Bizancjum, w tym odnowionej przez Proklosa Akademii Platońskiej w Atenach. Wielu nauczycieli tych szkół, wraz z tekstami, powędrowało na Wschód, wzbogacając miejscowe szkoły i biblioteki.

* * *

Gdy w 830 r. Abbasydzki kalif al-Mamun założył w Bagdadzie swój słynny „Dom Mądrości” to wprawdzie Akademia w Nisibis straciła na znaczeniu, ale też to dzięki jej działalności Arabowie mogli niemal „od ręki” dysponować tekstami Euklidesa, Archimedesusa, Ptolemeusza, Hipokratesa, Galena, Arystotelesa, Teofrasta i Aleksandra z Afrodyzji²⁴. Należy dodać, że na uczelnie bagdadzkiej przeniosło się wielu uczonych syryjskich ze szkół dawnego imperium perskiego. J.Hauziński tak przedstawia sposób dokonywania przekładów w „Bajt ak-Hikma: „pracowały dwie grupy tłumaczy – nestoriańska, której przewodził Hunajn Ibn Ishak [...] i sabejska – kierowana przez równie sławnego Sabita Ibn Kurrę [...]. O ile nestorianie tłumaczyli głównie greckie piśmiennictwo filozoficzne i medyczne, o tyle sabejczycy z Harranu [...] zajmowali się przekładaniem dzieł matematycznych i astronomicznych. Syryjscy tłumacze, a tymi byli zarówno nestorianie ze szkoły Hunajna Ibn Ishaka, jak i sabejczycy z Harranu, przekładali najpierw grekę na język syryjski [...], a później korzystając z pomocy rdzennych Arabów dokonywali przekładu na arabski.”²⁵ M.Dziekan dodaje, że związku z tym można mówić o tzw. „hellenizmie syryjskim” w historii kultury i nauki arabsko-muzułmańskiej.

²⁴ E.Gilson, dz.cyt.167.

²⁵ J. Hauziński, *Burzliwe dzieje kalifatu bagdadzkiego*, Warszawa-Kraków 1993, s. 317-318. 314.

W połowie XII w. historia się niemal powtarza. Na terenie Hiszpanii, w której trwa rekonkwista, Rajmund z Sauvetât, biskup Toledo (1126-1151) inicjuje powstanie „Instytutu Tłumaczeń”, w którym z arabskiego na łacinę przekłada się dzieła Arystotelesa, al-Farabiego, Awicenny, Algazela, Gabirola, Aleksandra z Afrodyzji, *Liber de causis*. Oprócz tego tłumaczono dzieła z astronomii i optyki, nie mówiąc już o medycynie i matematyce. Są to fakty powszechnie znane. Rzadziej się jednak pamięta, że pomiędzy greckim antykiem i arabskim średniowieczem było jeszcze jedno ogniwo w postaci syryjskich i perskich chrześcijan, których dwa nazwiska przetrwały nawet w tekstach łacińskich. Pierwsze z nich to Johannitius, czyli Hunajn ibn Ishak z Bagdadu (809-873) jeden z najwybitniejszych tłumaczy w dziejach cywilizacji arabsko-muzułmańskiej, który stał na czele grupy nestoriańskiej w „Domu Mądrości”. Drugie nazwisko to Constabulinus i należy ono do Costa ben Luca (864-923), autora traktatu o podziale na „ducha” i „duszę”, przełożonego przez Jana Hiszpana w XII w. pt. *De differentia spiritus et animae*. Warto zauważyć, że sam ten podział nieobcy był już św. Efremoni²⁶.

Z imieniem syryjskiego mnicha Johannâna z Eufemia wiąże się powstanie tzw. *Teologii Arystotelesa*, którą w istocie stanowią wypiski z *Ennead* Plotyna. Tekst ten, obok przypisanym też Stagiryście wypiskom z *Elementów teologii* Proklosa, zatytułowanych *Księga o przyczynach*²⁷, wywołał spore zamieszanie zarówno wśród uczonych Arabskich, jak i łacinników.

Greckie dziedzictwo zatem, do którego Europejczycy tak chętnie przyznają się, dotarło do nas wielokrotnie przefiltrowane i zmieszane ponownie. Pierwszy taki proces dokonał się niewątpliwie w syryjskich szkołach w Edessie i Nisibis. Miejscem kolejnych był Bagdad, a następnych - Toledo. Aby wskazać na arabskie elementy w naszej własnej kulturze, trzeba było podjąć intensywne studia na filozofią i kulturą arabską. Syryjskich śladów w naszej cywilizacji możemy się tylko domyślać; ich istnienie potwierdza nieustanna popularność największego pisarza syryjskiego, św. Efrema, świadczą o tym chociażby istniejące starożytne tłumaczenia jego pism na grecki, ormiański i łacinę, a także ogromna ilość tekstów w ciągu wieków przypisana temu autorowi. Jednakże to, co stanowi tylko przypuszczenie nie zostało jak dotychczas poparte odpowiednimi badaniami.

²⁶ Por. Pieśń o wierze, w: Efremon Św., Cyryllons, Balaj, Wybrane pieśni i poematy syryjskie, tł. W.Kania, oprac. I wstęp. W.Myszor, Warszawa 1977, s. 27-30.

²⁷ Geneza tego tekstu jest nadal w sferze dyskusji i domysłów. Ostatnio wszakże wielu badaczy przychyliła się do tezy o greckich bądź syryjskich źródłach tej kompilacji.